

Sidorowicz, Zofia

"Centaurus". Roczniki 1963, 1964 i pierwsze półrocze 1965

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 12/2, 454-459

1967

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

sów najdawniejszych, kończy zaś na latach pięćdziesiątych bieżącego stulecia. Obejmuje historię powszechną opakowań, różnych ich rodzajów. W wielu wypadkach autor mówi o technice produkcji danego opakowania, wymienia różne patenty z tej dziedziny i maszyny do wyrobu opakowań.

Z. Br.

Z C Z A S O P I S M Z A G R A N I C Z N Y C H

„CENTAURUS”. ROCZNIKI 1963, 1964 I PIERWSZE PÓŁROCZE 1965 *

Od pierwszego numeru tomu 9 z 1963 r. duńskie czasopismo „Centaurus” ukazuje się z podtytułem „International Magazine of the History of Mathematics, Science and Technology” zamiast dawnego: „International Magazine of the History of Science and Medicine”, co wiąże się ze znacznym rozszerzeniem problematyki czasopisma.

W artykule otwierającym nr 1/1963 A. Aaboe pisze (po angielsku) o greckim modelu planetarnym zmienności epicyklicznej, gdzie planety poruszały się po epicyklu w przeciwnym kierunku od przyjętego przez Ptolemeusza. Wiadomość o modelu zawarta jest w greckim papirusie astrologicznym z II w. (opublikowanym przez F. E. Robbinsa w „Michigan Papyri”, 1936, t. 3). Autor udowadnia, że podobne modele nie mogły służyć do liczbowych obliczeń i ustalania pozycji planet, ponieważ wskutek niewłaściwego przedstawienia obrotu po epicyklu nie można było na nich ukazać wstecznego ruchu Wenus i Marsa. Artykuł ilustrują liczne wykresy i tablice.

W następnym artykule (ang.) G. J. Toomer zastanawia się nad źródłami metod tamilskiej astronomii, które O. Neugebauer (*Tamil Astronomy*, „Osiris”, R. 1952) wywodzi z Babilonii, a B. L. van der Waerden (*Tamil Astronomy*, „Centaurus”, R. 1956) — bezpośrednio z tradycyjnej astronomii hinduskiej. Z rozważań autora wynika eklektyczny raczej charakter tamilskich tablic astronomicznych.

Trzeci artykuł z historii astronomii, Konrada Müllera (niem.), porusza stosunek Melanchtona do dzieła Kopernika: Melanchton, wychodząc z przesłanek natury religijnej, przeciwstawił się ostro nauce „pruskiego astronoma” w *Initia doctrinae physicae* (1549), choć do dziś nie wiadomo na pewno, czy kiedykolwiek zapoznał się z *De revolutionibus*; w późniejszych wypowiedziach złagodził on swoje stanowisko, oceniając Kopernika jako astronoma pozytywnie. Autor przytacza z pism Melanchtona miejsca, gdzie jest mowa o Koperniku, m.in. fragment listu Melanchtona z 27 X 1550 do koburskiego lekarza i astrologa Stathmiona; Melanchton przesłał z listem *opus recens editum tabulas ad Copernici doctrinam institutas*, w odniesieniu do którego autor artykułu sugeruje, że było to *O obrotach ciał niebieskich*.

Dalsze krótkie artykuły (niem.) dotyczą historii medycyny. Reinhold F. G. Müller na podstawie staroindyjskich tekstów stara się wyjaśnić znaczenie słowa używanego przez indyjskich lekarzy: *nirukti*; ten sam autor pisze również o amputacjach w staroindyjskiej medycynie. P. Diosi omawia opis zarazy w Siedmiogrodzie w 1786 r. pióra radcy sanitarnego i protomecyka M. Neustädtera (1736—1806), zawierający wiele trafnych obserwacji co do sposobu przenoszenia się zarazy i jej przebiegu.

Z nru 1 wymienimy jeszcze: nekrolog historyka medycyny na uniwersytecie w Kopenhadze E. Gotfresena (1899—1963) pióra E. Snorrasona, a także notatki

* Por. omówienia „Centaurusa” w „Kwartalniku”: rocznik 1959 w nrze 3—4/1960, s. 527; nr 1/1960 w nrze 1/1961, s. 170; nr 2/1961 w nrze 3/1962, s. 400.

o placówkach historii nauki założonych w 1962 r. — o Niels Bohr Library of the History of Physics w Nowym Jorku, która powstała dzięki cennym darom D. Heinemana, bibliofila i wielbiciela Bohra, jako ośrodek dokumentacyjny historii fizyki, oraz o Instytucie Historii Medycyny w New Delhi.

Nr 2 w t. 9 zawiera jedną tylko, obszerną pracę (niem.) pani E. Strübing *Pożywienie i odżywianie u Hildegardy von Bingen, opatki, lekarki i przyrodniczki (1098—1179)*. Na tle rozwoju nauk lekarskich i przyrodniczych we wczesnym średniowieczu autorka przedstawia życiorys Hildegardy, ocenia wartość jej spuścizny literackiej, jej stanowisko w historii medycyny i nauk przyrodniczych oraz analizuje literaturę na jej temat. Spośród pism Hildegardy: religijnych, lekarskich i dotyczących pożywienia, odżywiania i diety — te ostatnie, z jej dzieł *Physica* i *Causae et curae*, omówione są bardziej szczegółowo, z cytowaniem licznych wyjątków, które dopełnia tekst i *facsimile* części kopenhaskiego rękopisu *Causae et curae*. Spis literatury liczy 40 pozycji.

W części informacyjnej numeru zreferowano poglądy J. Kinga z Amerykańskiego Instytutu Fizyki — które ogłosił on w 1963 r. w formie broszury — na temat przechowywania i zabezpieczania bieżących materiałów dokumentacyjnych, ważnych z punktu widzenia historii nauki. Uwagi Kinga wiązały się z podjęciem dokumentacji historii fizyki przez (wymienioną wyżej) Niels Bohr Library. Są to uwagi nie przedawnione i szczególnie interesujące w Polsce, gdzie również prowadzi się dokumentację historycznonaukową, przede wszystkim w Archiwum PAN gromadzącym spuścizny uczonych, a ponadto w placówkach pracujących nad historią poszczególnych gałęzi wiedzy, jak np. w Dziale Historii Zoologii Instytutu Zoologii PAN, który zbiera bieżące materiały dokumentacyjne do historii zoologii. Wywody Kinga dotyczą nie tyle spuścizn, ile przede wszystkim właśnie dokumentacji prac osób żyjących, którą powinno składać się w archiwach analogicznie, jak składa się dokumenty istniejących instytucji.

King stwierdza, że wielu uczonym przechowywanie rękopisów prac już wydanych, brulionów, notatników, listów itp. wydaje się zupełnie zbędne, zabezpieczanie zaś w archiwum — nawet śmieszne. Inaczej sądzi o tym historyk nauki, dla którego podobne materiały mogą mieć nieocenioną wartość. Identyczną rozbieżność poglądów, o jakiej mówi King, zna także dobrze również polski archiwista-dokumentalista historii nauki, kiedy usiłuje zachęcić naukowca, by nie niszczył swych notatek roboczych, rękopisów czy listów. Według Kinga kontrowersja ta wynika z faktu, że naukowiec obchodzi tylko końcowy efekt pracy, tak własnej, jak innych, szuka materiałów publikowanych. Historyka nauki natomiast interesuje w równej mierze końcowy rezultat, jak inspiracja, wstępne koncepcje i rozwój problemu naukowego, dlatego tak ważne są dla niego materiały rękopiśmienne, w których można prześledzić w pełni bieg rozumowania naukowego.

King dowodzi, że należy przechowywać wszystko, co naświetla istotę badań naukowych, a więc i to, co ukazuje warunki materialne i środowisko-społeczne, w których uczone pracuje: korespondencję, notatniki laboratoryjne, dzienniki z zapisami nowych pomysłów, fotografie sprzętu naukowego, którym się dany uczone posługuje, sprawozdania ze zjazdów i konferencji naukowych, w których bierze udział itp. Osobisty kontakt kierownika archiwum z właścicielem takich dokumentów najpewniej je zabezpiecza; musi być przy tym zawarta umowa w sprawie terminu i miejsca złożenia poszczególnych dokumentów oraz restrykcji czasowych co do ich udostępniania. Jeżeli chodzi o porządkowanie i selekcję takich materiałów, King sądzi — wzmiankując, że wprowadzie teoretycznie dokumenty powinny być ułożone tak, jak to zrobił sam właściciel — że praktycznie uporządkowanie należy do instytucji, która je przechowuje.

Numer informuje ponadto o trzech nowych czasopismach poświęconych historii medycyny: „Cuadernos Valencianos de Historia de la Medicina” (wydaje uniwersy-

tet w Walencji), „Acta Historiae Medicinae, Pharmaciae, Veterinae” (Jugosłowiańskie Towarzystwo Historii Medycyny i Farmacji w Sarajewie) oraz „Bulletin of the Department of History of Medicine” (Osmania Medical College w Hyderabadzie). Wśród recenzji zasługuje na uwagę omówienie A. G. Drachmanna książki L. Sprague de Camp *The Ancient Engineers* (New York 1963).

Nry 3 i 4 należące do t. 9 ukazały się w 1964 r. W nrze 3 J. E. Hoffmann w obszernym artykule (niem.) „*Exercitatio geometrica*” Michaela Angela Ricciego (1619—1682) zamieszcza we wstępie życiorys i podobiznę tego włoskiego kardynała-matematyka; *Exercitatio* jest jedynym wydanym (1666) dziełem Ricciego spośród jego licznych pism. Autor artykułu bada genezę dzieła, korespondencję Ricciego z Torricellim i korespondencję innych współczesnych matematyków, wiążącą się z poruszonymi zagadnieniami. Podaje wykaz chronologiczny omówionej korespondencji, wykaz literatury i indeks osobowy.

W kolejnych artykułach z historii medycyny (niem.) R. F. G. Müller rozważa w dalszym ciągu terminologię medycyny staroindyjskiej (por. nr 1), a J. Körbler pisze o leczeniu raka w XVIII w. maściami ołowianymi.

Nr 4 przynosi 3 artykuły z historii astronomii. *Przyczynki do historii diagramu Hertzsprunga-Russella* A. V. Nielsena (ang.) we wstępie nawiązują do Buffona, który jako pierwszy sądził, że barwa gwiazd może określać ich wiek. Autor omawia rozwój analizy spektralnej do diagramów z rozpraw E. Hertzsprunga z 1905 r. (*Zur Strahlung der Sterne*) i 1907 r. oraz H. N. Russella z 1913 r. Wkład Hertzsprunga był początkowo nie doceniany, znany diagram był określany jako Russellowski, dopiero w 1933 r. B. Strömgren ustalił termin: diagram Hertzsprunga-Russella. Dzieje diagramu w ciągu kilku dziesięcioleci opisał R. L. Waterfield w 1956 r., toteż autor przedstawia głównie powstanie diagramu. Następnie G. J. Toomer kontynuuje (ang.) wywody o tamilskich tablicach astronomicznych (por. nr 1). J. Hamadani-zadeh z Amerykańskiego Uniwersytetu w Bejrucie rozpatruje obliczenia astronomiczne w czternastowiecznym podręczniku Sayf-i Munajdzima w języku perskim; podręcznik zachował się w jedynym egzemplarzu w Bibliotece Narodowej w Paryżu.

Historii fizyki dotyczy artykuł (ang.) O. Knudsen na temat dynamiki newtonowskiej; autor dyskutuje z poglądami J. W. Herivela, wyrażonymi w kilku artykułach w „*Isis*” i „*Revue d'Histoire des Sciences et de leurs Applications*” w latach 1960—1962.

Historii medycyny poświęcone są 2 artykuły. P. Diosi daje (ang.) obraz epidemiologii w Rumunii w ciągu ostatnich 350 lat. O. Pettersson, zacytowawszy piękne zdanie Petroniusza: *Medicus nihil aliud est quam animi consolatio*, opisuje (ang.) polityczne, społeczne i religijne podłoże poglądów południowo-afrykańskiego plemienia Bantu na choroby psychiczne oraz sposoby, jakimi próbują je tam leczyć.

W tymże nrze J. Werlin publikuje (niem.) tekst z XVI w., dotyczący miotaczy ognia.

Informacje donoszą m.in. o powstałej w 1964 r. Międzynarodowej Akademii Historii Medycyny, której wydawnictwami są: „*Clio Medica*” oraz „*Analecta Historiae Medicinae*”.

Wśród recenzji przedstawiono kilka reedycji klasycznych dzieł: Leuwenhoek, Mathysena, Galena, Harveya i innych. W notatkach bibliograficznych zasygnalizowano *Globus Marcina Bylicy* Zofii Ameisenowej.

Cztery nry kolejnego t. 10 ukazały się w latach 1964—1965. W nrze 1 D. J. De Solla Price analizuje (ang.) i stara się uzupełnić uszkodzoną babilońską tabliczkę, tzw. „trójkąt pitagorejski”, niezwykle ciekawy i zagadkowy dokument przechowywany w bibliotece Uniwersytetu Columbia (tabliczka Plimpton 322, opublikowana przez O. Neugebauera i A. Sachsa w 1945 r.). Graziella Federici Vescovini ogłasza (wł.) średniowieczny tekst o perspektywie Dominika de Clivaxo, uczonego

i filozofa z drugiej połowy XIV w., o którego życiu i dziełach, dotychczas nie wydanych, przechowało się bardzo mało wiadomości; traktaty *Clivaxo: De coelo* i *Practica geometriae* ocalały w kilku egzemplarzach, lecz wybrane przez autorkę *Quaestiones perspectivae* istnieją (czy jeszcze dziś — nie wiemy) w jednym rękopisie w Bibliotece Narodowej we Florencji.

G. Eis zamieszcza interesujący artykuł (niem.) o paracelsizmie w Czechach i alchemii na dworze Rudolfa II, m.in. o Karlu von Liechtenstein (1569—1627), któremu poświęcony był t. 2 *Paradoxa* Paracelsa w 1603 r. O alchemicznym laboratorium Liechtensteina nie było dotychczas nic wiadomo, lecz autor artykułu nabył do swego zbioru rękopisów krótki alchemiczny traktat z 1718 r. niejakiego Jonasa Petrinera (prawdopodobnie jest to pseudonim), gdzie znajduje się opis sposobu wyhodowania zwierząt (raków) w probówkach, zastosowanego sto lat przedtem w laboratorium Liechtensteina w Feldsberg (południowe Morawy) — niewątpliwy ślad faustycznej myśli Paracelsa o *homunculusie*.

R. Kargon opisuje (niem.) wpływ krytycznej filozofii Kanta na upadek lavoisierskiej kalorycznej teorii ciepła i początki kinetycznej teorii ciepła. Autora interesuje głównie postać rosyjskiego chemika A. N. Szerera (1771—1824), początkowo zwolennika Lavoisiera, następnie — Kanta, który odrzucał materialność światła i ciepła.

W ostatnim w tym nrze artykule J. Körbler wnioskuje (niem.) o leczeniu raka z początkiem XIX w. na podstawie rachunku za kurację, wystawionego przez dra A. Lazzariego (z archiwum rodziny Kalogjera, Korčula). Lazzari leczył w latach 1803—1805 chorą na raka piersi panią Verzoti, zamieszkałą na wyspie Korčula. Kurację rozpoczął od plastrów z cykuty i podawania środków uśmierzających (sulfaty z miodem pszczelim). Następnie podawał chorej wyciąg z czarnego bzu, cykutę w pigułkach, środki nasenne oraz antymon, który mimo zakazów stosowany był w lecznictwie raka w Paryżu jeszcze w połowie XIX w. Leczył również miejscowo tworzącą się ranę (m.in. rumiankiem), w której zapewne wylęgły się larwy much, gdyż musiał stosować laudanum jako *antiverminosum*. Leczenie, oczywiście bezskuteczne, kosztowało 445 lirów w monecie dalmatyńskiej; zapobiegliwy lekarz wziął połowę na początku leczenia. Nie była to zresztą zapłata zbyt wygórowana, cbejmowała bowiem także leki, a np. plaster z cykuty kosztował 5 lirów, wyciąg z bzu 7 lirów itd.

Cały nr 2 wypełnia rozprawa (fr.) H. L. T. Busarda na temat spuścizny F. Viète'a (1540—1603) w Bibliotece Narodowej w Paryżu. Autor uporządkował luźne karty manuskryptów genialnego i niezmordowanego w pracy matematyka — który potrafił pisać nawet przez 3 doby z rzędu, nie odrywając się do jedzenia i snu — i ogłasza nie drukowane dotychczas teksty.

W nrze 3 znajdujemy przetłumaczony (ang.) przez B. R. Goldsteina arabski traktat z X w. o teorii liczb oraz opublikowany (niem.) przez J. Werlina piętnastowieczny krótki tekst o miarach objętości z pewnego wiedeńskiego kodeksu, z komentarzem do języka tego tekstu.

R. F. G. Müller ogłasza tu (niem.) kolejne rozważania historycznomedyczne: czy lekarze staroindyjscy mogą uchodzić za materialistów; od razu w pierwszym zdaniu zaznacza on, że słowo „materia” w indyjskich tekstach nie istnieje. Mimo że ostatni, wybija się w tym numerze artykuł (ang.), z licznymi przypisami, J. Needhama *Nauka i społeczeństwo na Wschodzie i Zachodzie*; przeprowadza on porównanie cywilizacji europejskiej i chińskiej, podkreślając głębokie różnice.

W nrze 4, ostatnim w t. 10, historię astronomii reprezentują artykuły (ang.): A. Aaboe o tabliczkach babilońskich zawierających funkcje używane przy konstrukcji efemeryd, a nadto B. R. Goldsteina o arabskiej teorii trepidacji, arabskich astronomach — Thabicie ben Qurra i al-Zargallu (Azarquielu) oraz o ich wpływie na homocentryczną teorię planet.

Matematykom J. Wellsoni (1616—1703) i T. Harriotowi (1560—1621) poświęca pracę (ang.) Ch. J. Scriba. Historii chemii organicznej dotyczy artykuł (ang.) B. S. Jørgensena o pojęciu *vis vitalis* u Berzeliusa; problem ten był poprzednic poruszony jedynie pokrótce w biografii wielkiego witalisty pióra H. G. Söderbauma w latach 1929—1931.

W ostatniej publikacji w t. 10, w *Dziejach naszej wiedzy o parazytyzmie lęgowym ptaków*, H. Friedmann stara się ustalić pierwszeństwo opisu parazytyzmu lęgowego w odniesieniu do poszczególnych gatunków ptaków. Pierwszy rozdział dotyczy kukulek. Niejednego czytelnika zaskoczy fakt, że nie jest tu bynajmniej pierwszą wzmianką u Arystotelesa, rejestrująca parazytyzm lęgowy kukulki europejskiej *Cuculus canorus*, lecz o wiele setek lat wcześniejsza wzmianka o tym zjawisku u indyjskiej kukulki *Eudynamis scolopacea*, zawarta w literaturze wedyjskiej (w tzw. *Białej Jadzurweda*, rozdział 24, wiersz 37). Autor podaje następnie przegląd najwcześniejszych opisów parazytyzmu lęgowego u kukulek z innych części świata, jak np. F. Levaillant'a w 1806 r. u afrykańskich, Harterta i Venturiego w 1909 r. u argentyńskich itd. Drugi rozdział zawiera taki historyczny przegląd odnoszący się do amerykańskich kacyków (*Icteridae*). M.in. parazytyzm lęgowy u *Molothrus ater* opisał jako pierwszy A. Wilson w 1810 r.; u *Molothrus rufoaxillaris* pasożytującego na *Molothrus badius* w Argentynie — W. H. Hudson w 1873 r.; publikując opis w 1875 r., Hudson tak wyraził radość ze swego odkrycia: „Jestem szczęśliwy, jakbym znalazł nową planetę na niebie”. Gdyby odkrycie Hudsona dokonało się o 15 lat wcześniej, uchroniłoby Darwina od błędów w opisie *Molothrus badius* w 6 wydaniu *Origin of Species*. Trzeci rozdział referowanej pracy dotyczy odkrycia parazytyzmu lęgowego u afrykańskich miodowodów (*Indicatoridae*), czwarty u wlkaczy (*Ploceidae*). Piąty rozdział dotyczący kaczek (*Anatidae*) notuje daty najświeższe: w 1920 r. w Argentynie J. B. Daguerre odkrył parazytyzm lęgowy u *Heteronetta atricapilla*, w 1959 r. zaś M. W. Weller — u północno-amerykańskiej *Aythya americana*. Wykaz literatury cytowanej w artykule H. Friedmanna zawiera kilkadziesiąt pozycji.

Nry 1 i 2 w t. 11 ukazały się w 1965 r.; w naszej relacji potraktujemy je łącznie. Są tu 3 artykuły z historii astronomii. B. L. van der Waerden porównuje (ang.) opisy pozornego ruchu Słońca, Księżyca i planet, sporządzone przez autorów greckich z czasów hellenistycznych, z analogicznymi opisami w źródłach babilońskich i persko-indyjskich, wyciągając wnioski co do zależności względnie niezależności przyjętych przez różnych autorów systemów. E. S. Kennedy i M. Janjanian z Amerykańskiego Uniwersytetu w Bejrucie komentują (ang.) tabelę Alchwarizmiego (IX w.) wzrastającej widzialności księżyca, opracowaną na podstawie astronomii indyjskiej, nie zaś — ptolemejskiej. H. Sommer opisuje (niem.) dwa fragmenty astrologicznych inkunabułów, jeden będący w prywatnym posiadaniu, a drugi — Biblioteki Uniwersyteckiej w Heidelbergu, autorstwa L. Friesa (1483?—1531).

Historii fizyki dotyczą 2 artykuły. R. Kargon w pracy *Newton, Barrow i fizyka hipotetyczna* po ogólnym wstępie o rewolucji naukowej w XVII w. dowodzi (ang.) wpływu, jaki na poglądy Newtona i jego słynne zdanie *hypotheses non fingo* wywarł jego nauczyciel w Cambridge Isaac Barrow, matematyk i teolog. Artykuł (ang.) E. Granta *Arystoteles, Philoponus, Avempace i pizańska dynamika Galileusza* do-rzuca pewne szczegóły do monografii E. Moody'ego z 1951 r. *Galileo and Avempace* (opublikował ją w 2 częściach w t. 12 „Journal of the History of Ideas”).

W zakresie historii medycyny o znaczeniu i ocenie krwi w medycynie indyjskiej pisze (niem.) R. F. G. Müller, a H. H. Lauer (niem.) — o socjologicznym ujęciu medycyny przez Ibn-Chalduna (1332—1406), północno-arabskiego historyka, socjologa i męża stanu, zawartym w jego filozofii historii, wyjątki dzieła Ibn-Chalduna *Muqaddina* były tłumaczone w 1951 r. na niemiecki przez A. Schimmela i w 1958 r. na angielski przez F. Rosenthala; warto przypomnieć, że o Ibn-Chaldu-

nie jako o socjologu pisał też L. Gumplowicz w szkicu *Ibn-Chaldun, ein arabischer Soziologe des 14 Jahrhunderts*, zamieszczonym w swoich *Soziologische Essays* (Innsbruck 1899).

Na uwagę zasługują jeszcze 2 monografie (ang.). W pierwszej, *T. Harriot jako matematyk*, z licznymi tablicami i wykresami, J. A. Lohne przedstawia uczonego z Oksfordu (1560—1621), który badał problemy nawigacji oraz był nauczycielem i doradcą Waltera Raleigha, również podejmującym podróże oceaniczne. Druga, *N₂O₄, historyczny zarys* B. S. Cartwrighta, dokumentuje dzieje związku chemicznego nazywanego ongiś obrazowo „latającym smokiem” — od opisów alchemicznych z IX w. aż do ustalenia jego formuły atomowej w końcu XIX w. i dzisiejszego użytkowania; artykuł ilustruje rycina z dzieła Agricoli, przedstawiająca produkcję kwasu azotowego.

W informacjach znajdujemy m.in. krótkie sprawozdanie o pracach i planach Duńskiego Narodowego Komitetu Historii i Filozofii Nauki, powstałego przy Królewskiej Akademii Nauk w 1964 r.; podano tu listę członków Komitetu.

Zofia Sidorowicz

„SCIENTIARUM HISTORIA”. ROCZNIKI 1964, 1965 I PIERWSZE
PÓLROCZE 1966 *

Pierwszy numer tomu 6 z 1964 r. belgijskiego kwartalnika „Scientiarum Historia”, publikowanego głównie w języku flamandzkim (inny język publikacji zaznaczamy w nawiasie), otwiera wykład M. Thiery’ego o historii nauczania położnictwa na uniwersytecie w Gandawie od początku XIX w.; jest to wykład inauguracyjny na tym uniwersytecie w roku akademickim 1963/4.

W artykule M. de Jonga jest mowa o rzadkim dziele portugalskiego lekarza Garcii da Orta *Colloquios dos simples, e drogas e cousas medicinais da India*, wydany w Goa w 1563 r. a przechowywanym w Bibliotece Uniwersyteckiej w Lej dzie. Artykuł podaje krótki życiorys da Orta i dane o tłumaczeniach dzieła na holenderski i łacinę; autor, porównując tekst da Orta z *Itinerario, voyage ofte schipvaert [...] naer Oost ofte Portugaels Indien van Linschotena* (1596), dochodzi do przekonania, że część botaniczna *Itinerario* została zaczerpnięta z *Colloquios* bez podania źródła.

Na podstawie *Revelationes Gertrudianae ac Mechtildianae. II. Sanctae Mechtildis virginis ordinis sancti Benedicti Liber specialis gratiae* (Paris 1877) P. Boeynaems analizuje opis przeżyć Mechtylidy von Hackeborn (1241—1299) i jej obserwację *de quatuor pulsibus cordis Christi*, kiedy zakonnica, jakoby w uniesieniu mistycznym przyciskając do piersi dzieciątko Jezus, czuła i słyszała cztery tony jego serca. Spostrzeżenie to, odnoszące się zapewne do konkretnego dziecka czy dzieci, było — w świetle dzisiejszej medycyny, która stosunkowo niedawno odkryła trzeci i czwarty ton serca — trafne i mogło mieć podstawy w rzeczywistym doświadczeniu szczególnie wrażliwej obserwatorki.

Na marginesie książki R. Hooykaasa *Das Verhältnis von Physik und Mechanik in historischer Hinsicht* (Wiesbaden 1963) H. Roelants dorzuca swoje uwagi na temat związku fizyki i mechaniki, odnoszące się do przelomu w fizyce w epoce Newtona i do ogólnego znaczenia mechaniki w rozwoju fizyki teoretycznej; autor wspomina dwukrotnie Kopernika. Artykuł ma obszernie streszczenie francuskie.

W nrze 2/1964 L. J. Vandewiele zamieszcza bezimienny tekst średniowiecznego traktatu o fizjognomice z czternastowiecznego rękopisu królewskiej Biblioteki

* Zawartość roczników 1962 i 1963 została omówiona w „Kwartalniku” nr 3—4/1964, ss. 423—425; tamże informacja o dawniejszych omówieniach.